

W wypowiedzi swojej omówił najnowsze poglądy naukowe na ukształtowanie miast wczesnośredniowiecznych. Zagadnienie to było szeroko poruszane na konferencji, jaka odbyła się w październiku 1956 r. w Erfurcie. Wygłoszono tam m. in. 2 referaty — jeden Polaka, prof. Kaz. Dzierżkiewicza i drugi badacza niemieckiego dr Jung-hansa z Berlina, stanowiące podejmowanie badań archeologicznych i architektonicznych prowadzonych w ostatnich latach w Polsce i w NRD. Oba referaty wyróżniły grupy miast dużych, wielośrodkowych. W okresie wczesnośredniowiecznym w miastach tych jednocześnie współistniały liczne ośrodki, położone blisko siebie jak katedry, klasztory, grody książęce i gródki pomniejszych feudałów, skupiające się w dogodnym miejscu obronnym i przy szlakach komunikacyjnych (Magdeburg, Erfurt, w Polsce Gniezno czy Kraków). Badacze w/w interesowali się głównie efektem plastycznym, ukształtowaniem tych miast. Efektem stanowiącym wyraz izolacji ośrodków feudalnych, które

skupiały się i wzrastały w jednym, szczególnie uprzywilejowanym geograficznie miejscu. Z tego punktu widzenia, obok Magdeburga, Erfurtu, Gniezna czy Krakowa do typowych miast wielośrodkowych można zaliczyć i Płock, Wielośrodkowość Płocka znalazła plastyczny wyraz w referacie mgr Cieśli. Istnienie obok grodu na wzgórzu tumskim kilku ośrodków kościelnych i fundacji rodzin feudalnych stwarza bogaty i zróżnicowany obraz miasta. Przedstawiając te ciekawe wyniki uczonego niemieckiego nie mógł pohamować się przed wyciągnięciem wniosków zbyt daleko idących. W budowie najdawniejszych ośrodków dopatruje się on świadomej kompozycji urbanistycznej, której założeniem miała być kompozycja krajobrazowa, stanowiąca zestawienie architektury i przyrody.

Badania prowadzone w Płocku przez historyków i archeologów wiążą się z powszechnym dziś zainteresowaniem nurtującym naukę całego świata.

PROF. DR WITOLD HENSEL (Warszawa)

Wśród czołowych zagadnień stojących przed historykami i archeologami zajmującymi się problematyką osadniczą wymienić należy kwestie odnoszące się do kształtowania ośrodków miejskich. Problem ten odnośnie Płocka nie mógł być w referacie postawiony, ponieważ na tym terenie z braku odpowiednich źródeł, badania posuwają się po omacku. Podobne trudności występują także w trakcie badań innych ważniejszych ośrodków. Wielośrodkowość, o której mówił prof. Herbst dotyczy osad miejskich, znanych ze źródeł pisanych, gdzie osady te występują już jako ośrodki ukształtowane, poświadczane przez źródła historyczne. Nasuwa się pytanie: jak zagadnienie wielośrodkowości przedstawiało się w IX w.? Wielośrodkowość może być skutkiem procesów rozwojowych jakiegoś jednego ośrodka, wokół którego w XI w. i XII w. skupiły się inne ośrodki. Aby znaleźć punkt wyjściowy należy przeprowadzić badania wczesnośredniowieczne osadnictwa w wielu punktach osady. Ten punkt wyjściowy umożliwiłyby rozstrzygnięcia zagadnienia: czy wielośrodkowość powstała na skutek wytworzenia się kilku skupisk dokoła jednego, pierwotnego ośrodka, czy też ośrodki te powstawały równolegle.

Należy wystrzegać się upraszczania zagadnienia i naginania faktów do określonych koncepcji.

Częstokroć urboniści doszukują się postulowanych prawidłowości w zabudowie miast średniowiecznych pomijając pewne cechy specyficzne dla danego ośrodka.

Płock w XI i XII w. występuje jako ośrodek już rozbudowany co potwierdzają źródła historyczne i zabytki. Niewiadomo jednak, gdzie szukać tutaj ośrodka pierwotnego. Prowadzenie badań na terenach zabudowanych (np. na wzgórzu tumskim) jest b. utrudnione z powodu grubej warstwy gruzu, pochodzącego z okresów późniejszych, z punktu widzenia archeologii nie przedstawiającego wartości, a utrudniającego dostęp do warstw wcześniejszych. Należałoby zastosować jakąś metodę, która umożliwiłaby lepsze wytypowanie miejsc pod mające się rozpocząć poszukiwania. Na uwagę zasługuje tzw. metoda fosfatowa stosowana ostatnio przez uczonych czeskich, pozwalająca wyodrębnić ważniejsze, wcześniejsze ośrodki osadnicze.

Prof. Hensel apeluje do miejscowych chemików, aby podjęli prace zmierzające do opanowania i wykorzystania tej metody, za pomocą której można by odnaleźć pozostałości ośrodków osadniczych w Płocku z X i XI w. Współpraca z miejscowymi chemikami byłaby przykładem nawiązywania kontaktów między Komisją Badań a społeczeństwem.